

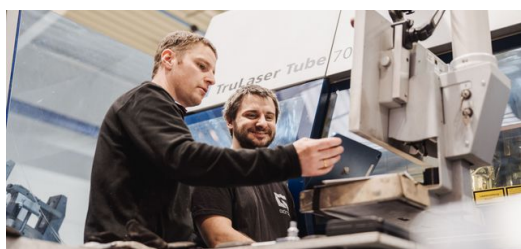


— RAMONA HÖNL

Sprytny ślusarz króluje nad rurami: jak metody przedsiębiorca tnie elementy w trybie zmianowym

W ciągu 20 lat Peter Götzl przekształcił jednoosobowy zakład obróbki metali w zaawansowany technologicznie zakład produkcji na zlecenie z w pełni zautomatyzowanymi i cyfrowymi obróbkami blachy, który nie ma sobie równych w Niemczech. Ten wizjoner, który wcześniej rozpoczął swoją drogę biznesową, odważnie inwestuje w swoje pomysły, twarde stojąc przy tym po ziemi. Odkrył też pasję, która prowadzi go w kierunku sukcesu: laserowe cięcie rur firmy TRUMPF.

Grudzień 2017 r. Na biurku Petera Götzla leży kartka wituliczna firmy TRUMPF. Widnieje na niej wesoły Mikołaj, który spogląda na futurystyczny krajobraz produkcyjny – [Smart Factory](#) TRUMPF w Chicago. Dla wielu to tylko miłe pozdrowienie, dla Götzla wizja. Tak może wyglądać przemysł: połączony w sieć, zautomatyzowany, wydajny. Aby zobaczyć to na własne oczy, wkrótce potem leci do Stanów Zjednoczonych. A wraca z pomysłami, które pozwolą jego firmie – i jemu samemu – odkryć się na nowo. Jednak ta historia zaczyna się znacznie wcześniej. Nie w Chicago. Tylko w Erbendorfie, w północnym Górnym Palatynacie.



Zaprogramowana jako na ekranie powstają precyzyjnie zaprojektowane detale blaszane, które TruLaser Tube 7000 następnie tnie z dużą dokładnością i w pełni automatycznie – prawie dwa razy szybciej niż wcześniej przy ręcznej obróbce.

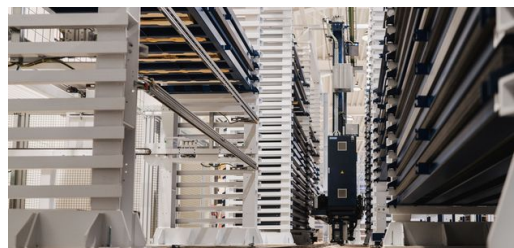


Wcześniej rozpoczynając swoją drogę biznesową wizjoner Peter Götzl założył firmę już w wieku 18 lat, a dziś prowadzi jeden z najnowocześniejszych zakładów produkcji na zlecenie zajmujących się laserowym cięciem rur w Niemczech.





Intensywna praca w nowoczesnym zakładzie produkcji na zlecenie: niektórzy zadania pracownicy produkcyjni nadal wykonują ręcznie, dobrze zabezpieczeni w kombinezonach spawalniczych.



System dużych magazynów: STOPA w pełni automatycznie kieruje blachami na linii produkcyjnej i równie sprawnie odbiera gotowe detale.

Przedsiębiorca w zawrotnym tempie

Maj 2005 r. Peter Götzl ma zaledwie 18 lat, właśnie zdobył dyplom mistrzowski – i od razu zakłada własną firmę: zakład obróbki metali. Wcześniejse wykształcenie? Skrócone! Okres czeladniczy? Zaledwie dwa miesiące, a potem szkoła mistrzów-rzemieślników. Götzl wręcz szturmuje świat przedsiębiorczości. Gdy inni wciąż zastanawiają się, co chcą studiować, on pracuje w warsztacie frezarskim swojego znajomego, na powierzchni 20 metrów kwadratowych, i wykonuje swoje pierwsze balustrady oraz ogrodzenia. Finansowane przez państwo jako spółka jednoosobowa. Z niewielkim kapitałem, lecz z dużym tempem. A przecie przez długi czas był raczej niezmiałym chłopcem niż ościami. W hotelu swojego ojca oraz w warsztacie swojego dziadka, mistrza inżynierii mechanicznej, poznał z bliska, co oznacza bycie przedsiębiorcą: samodzielne wykonywanie wszystkich zadań, przez całe doba. Jednak teraz musi nagle umieć coś więcej niż tylko wykonywać zadania: sprzedawać, negocjować. Przede wszystkim jednak: przekonywać. W kontaktach z klientami i bankami szybko bowiem poznaje drugą stronę swojego wczesnego startu: kto zaufa tak młodym dyrektorowi zarządzającemu? – To było największe wyzwanie od co najmniej dziesięciu lat – mówi Peter Götzl. Jego wniosek: - Doświadczenie można zastąpić jedynie pracowitością. A w biznesie liczy się tylko jakość i terminowość. W ten sposób nowicjusz buduje swoją reputację. Zlecenie po zleceniu, dzięki szybkiej i rzetelnej reakcji oraz terminowym dostawom

Z technologii obróbki laserowej ku nowym horyzontom

Po wybudowaniu w 2011 r. pierwszej własnej hali i zatrudnieniu kolejnych pracowników wraz z sukcesem pojawił się pewien problem: im więcej balustrad lub ogrodzeń produkowało, tym częściej potrzebowało do tego także elementów dekoracyjnych, takich jak wypełnienia balustrad czy płyty czarne. Ich ręczne wykonanie wymagałoby dużego nakładu pracy, dlatego kupuje je jako elementy wycinane laserowo. Jednak długie czasy dostaw nie współgrały z koncepcją Götzla.

» – Doświadczenie można zastąpić jedynie pracowitością. A w biznesie liczy się tylko jakość i terminowość.

Peter Götzl, właściciel firmy Metallbau Götzl

Zamiast rozwiązania problemu z dostawami Peter Götzl znalazł nową koncepcję: technologie cięcia laserowego. Początkowo zamierza samodzielnie wykonać kupione elementy projektowe za pomocą wycinarki laserowej do cięcia na płasko, aby zaoszczędzić czas. Na jego zapytanie doradca TRUMPF zaproponował mu jeszcze lepsze rozwiązanie, dostosowane do jego głównej działalności: dużą wycinarkę laserową do rur [TruLaser Tube 7000](#). Götzl od razu jest zachwycony i podczas prezentacji na żywo w Customer Center w Ditzing dostrzega, że dzięki temu może przycinać balustrady, schody i balkony znacznie szybciej i lepiej niż przy użyciu piły tałmowej lub ręcznie. I zyska przewagę, zdobywa nowych klientów! By jednak ustawić TruLaser Tube 7000 i zapewnić rentowne wykorzystanie mocy produkcyjnej urządzenia, potrzebna jest nowa hala oraz dodatkowy personel do pracy zmianowej.

Tak więc budowa hali numer dwa wiosną 2014 r. stała się punktem wyjścia dla rozwoju firmy, który trwa do dziś. Dzięki

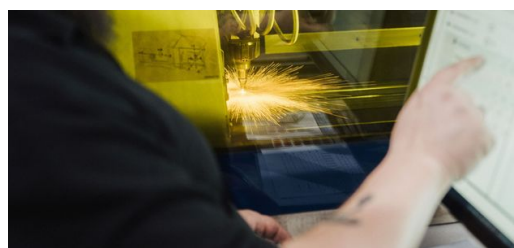


niezwykle wydajnej technologii cięcia rur laserowego tempo produkcji niemal się podwaja, a precyzja również wzrasta. Firma przechodzi transformację z tradycyjnego zakładu obróbki metali w nowoczesny zakład produkcji na zlecenie. I podobnie, jak na początku działalności, ta przewaga ma swoje minusy, ponieważ nie każdy klient wie, czym jest laserowe cięcie rur. – Wszyscy znali frezowanie i toczenie, jednak nie cięcie laserowe. Dlatego często wysyłam detale wzorcowe, które są bardzo przekonujące – mówi Peter Götzl.

Odważył się rozszerzyć swój model biznesowy dzięki nowym technologiom, oparcia się. Obecnie Götzl wspiera innych dostawców usług laserowego cięcia rur przy realizacji dużych zleceń oraz produkuje różnorodne elementy, w tym również w dużych seriach, na przykład do nadwozi wymiennych pojazdów, regałów wysokiego składowania, mebli do siedzenia oraz systemów energii słonecznej. Kiedy pierwszy TruLaser Tube 7000 zaczął pracować na pełnych obrotach w trybie trzymianowym, w 2017 r. kupił drugi model. I wkrótce przekonał się nie tylko do maszyn, ale także do serwisu firmy TRUMPF.



<p>Poczucie wspólnoty: sukces i jakoś zawdzięczamy w końcu tylko jednej rzeczy: zespołowi.</p>



<p>W maszynie rozkłada się metal, a na wyświetlaczu widać chłodną profesjonalność.</p>



<p>Peter Götzl (po lewej) i jego kierownik zakładu, Robert Walberer, mają wszystko pod kontrolą.</p>



<p>Chicago przesyła pozdrowienia: wzorców na TRUMPF Smart Factory, Peter Götzl stworzył w Erbendorfie w pełni zautomatyzowaną linię do obróbki blachy.</p>

Chicago w Erbendorfie

W pewną letnią noc o godz. 23:00 wycinarka laserowa do rur nagle zatrzymuje się: uszkodzenie głowicy laserowej. Pół godziny później Peter Götzl znalazł numery materiałowe potrzebnych części zamiennych w internetowej bazie danych TRUMPF i zamówił je telefonicznie w firmie TRUMPF z dostawą ekspresową. O 5:00 przyjeżdża samochód dostawczy, a o 6:00 laser znów działa i niezawodnie tnije rury. – Nie tylko z tego powodu jesteśmy przekonani o jakości koncepcji maszyn, oprogramowania, a przede wszystkim o ludziach firmy TRUMPF, którzy zawsze stoją po naszej stronie – podkreśla Peter Götzl.

Tym stwierdzeniem wracamy do „Chicago w Erbendorfie”, wizji z 2017 r. Wspólnie z firmą TRUMPF Götzl planuje stworzenie innowacyjnego środowiska do obróbki blachy. W tym celu kupuje kolejne działki, buduje trzeci halę i rozbudowuje swój park maszynowy do siedmiu wycinarek laserowych do rur, w tym model TruLaser Tube 7000 o mocy lasera 6 kW oraz długości zadunkowej i rozładunkowej wynoszącej 12,5 metra, który w kraju zainstalowano zaledwie trzy razy. – Dzięki temu jesteśmy największym w Niemczech zakładem produkującym na zlecenie zajmującym się laserowym cięciem rur, który nie posiada własnego asortymentu produktów – mówi z dumą Peter Götzl. Obróbka blachy jest w pełni



zautomatyzowana i wszechstronna – dzięki [prasom krawdziwym TruBend](#), laserom dyskowym TruDisk, wycinarkom laserowym na płasko (24 kW) oraz laserowo-wykrawarkom, wszystkim połączonym z systemem do [magazynów wielkopowierzchniowych STOPA](#), który zaopatruje maszyny w blachy i magazynuje gotowe detale. Oprogramowanie Oseon do sterowania przepływem materiałów i produkcją zapewnia ponadto optymalne planowanie i niezbedną przejrzystość.

Od 2019 r. Götzl zainwestował w ten projekt około 25 mln euro, z czego 12 mln euro przeznaczono na technologie firmy TRUMPF. Za dużo? Nie dla Petera Götzla: – Produkcja jest zaprojektowana z myślą o standardach na najbliższe dziesięć lat. Dzięki większej mocy lasera możemy ciąć szybciej, nawet grubsze materiały, co otwiera przed nami nowe rynki. Ponadto klienci coraz częściej zamawiają podzespoły zamiast pojedynczych detali rury. Jesteśmy gotowi na wszystko. Nie brakuje mu jednak wizji, jak zwiększyć przewagę: – Zrealizowaliśmy dopiero podstawową wersję wzorowaną na Chicago. Można jeszcze więcej – dodaje.



RAMONA HÖNL

RZECZNIK DZIAŁU OBRABIARKI

